

J. Wróbel, *Człowiek i medycyna. Teologicznomoralne podstawy ingerencji medycznych*, Wydawnictwo Księży Sercanów „SCJ”, Kraków 1999, ss. 501.

Osiągnięcia współczesnej medycyny budzą wielkie nadzieje, gdyż dzięki coraz bardziej skomplikowanym ingerencjom medycznym, przy pomocy nowo-

czesnych metod i środków technicznych, można ratować zdrowie i życie. Są niewątpliwie znakiem kolejnych zwycięstw człowieka, który próbuje swoje życie uczynić bardziej bezpiecznym i szczęśliwym. Z drugiej jednak strony, zakres tych ingerencji oraz stosowane środki techniczne prowokują w konkretnych sytuacjach pytania o godziwość ich stosowania. Chodzi przecież o działania, które dotyczą człowieka. Muszą one uwzględniać jego osobową godność, bowiem nie wszystko, co jest technicznie możliwe, jest dopuszczalne z moralnego punktu widzenia.

Wiele pytań natury moralnej rodzi się np. w odniesieniu do działań medycznych, które dotyczą człowieka w okresie płodowym lub zmierzają nie tyle do leczenia go, ale wręcz do modyfikowania czy kształtowania zgodnie z własnymi upodobaniami, sterując naturalnymi procesami fizjologicznymi człowieka. Rozszerzające się możliwości medycyny, która coraz śmieiej ingeruje w strukturę psychosomatyczną człowieka stają się powodem zainteresowania teologii, w szczególności teologii moralnej. Nie ze względu na kompetencje tej ostatniej w odniesieniu do medycyny, która jako nauka cieszy się własną autonomią, ale ze względu na wspólny im przedmiot poszukiwań, jakim jest człowiek. Z jego rozumieniem w istotny sposób związana jest koncepcja medycyny oraz zasady jej uprawiania. Właśnie owo integralne rozumienie człowieka oraz jego moralności ma do zaproponowania medycynie teologia.

W coraz bardziej potrzebny dialog pomiędzy tymi dyscyplinami włącza się Książka Biskup profesor dr hab. Józef Wróbel, należący do Zgromadzenia Księża Najświętszego Serca Jezusowego, wieloletni pracownik naukowy Instytutu Teologii Moralnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, kierownik Katedry Teologii Życia w tymże Instytucie. Powołany został na stolicę biskupią w Helsinkach (Finlandia), gdzie 27 stycznia 2001 przyjął święcenia biskupie. Jego książka *Człowiek i medycyna* poświęcona jest ocenie moralnej działań medycznych, które przyjmują kształt ingerencji medycznych, a ich przedmiotem jest struktura cielesna człowieka. Książka, jak wyjaśnia we wstępie Autor, nie jest podręcznikiem etyki medycznej, który obejmowałby wszystkie problemy z zakresu teologicznomoralnej analizy posługi medycznej czy etosu lekarskiego. Wprawdzie porusza niektóre problemy związane ze współczesnymi biotechnikami czy biotechnologiami, to jednak zasadniczo pomija ich całościową analizę. Dlatego konsekwentnie nie rozwija tematów klasycznych dla bioetyki, takich jak manipulacje genetyczne, sztuczna prokreacja czy diagnoza prenatalna.

Autor koncentruje się na analizie teologicznej i moralnej technik i ingerencji medycznych, i choć pomija ich szczegółowy opis, to nie unika przynajmniej ogólnego odwołania się do stosowanych w medycynie technik i środków.

Wychodzi bowiem z założenia, że „tak, jak sama ingerencja, tak również stosowane przez nią metody i środki nie są kwestą obojętną z ludzkiego, a więc i moralnego punktu widzenia. Co więcej, między różnymi metodami i właściwymi im środkami nie zachodzi tylko różnica jakościowo-techniczna, ale również moralna” (s. 21).

Praca składa się z trzech części. W części pierwszej Autor koncentruje się na ogólnych przesłankach widzianych z perspektywy personalistyczno-chrześcijańskiej. Ukazuje najpierw fenomen życia ludzkiego w perspektywie biblijno-teologicznej, podkreślając zarówno starotestamentalne, jak i nowotestamentalne rozumienie świętości życia ludzkiego. Następnie wskazuje na osobową godność człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci, na konstytucję duchowo-cielesną, która domaga się całościowo-osobowej orientacji działań medycznych, na konieczność uszanowania podmiotowości pacjenta w decyzjach związanych z działaniami medycznymi, wreszcie na prymat osoby nad techniką.

Szczególnie cenny, w kontekście coraz bardziej gorących dyskusji na temat klonowania człowieka, jest fragment rozprawy ukazujący kontrowersje wokół momentu animacji i ujednostkowania embrionu ludzkiego (s. 71-84). Autor rzetelnie przedstawia różne koncepcje określenia statusu etyczno-prawnego ludzkiej zygoty, oddając głos zarówno zwolennikom animacji bezpośredniej, jak i animacji sukcesywnej. Wskazuje na nowe trudności związane z tą kwestią, które wynikają ze współczesnych odkryć biologii i medycyny, jakimi są zjawiska totipotencjalności i chimeryczności. Jednocześnie uzasadnia dlaczego ograniczony zasięg tych trudności nie przeczy bynajmniej osobowemu ujednostkowieniu zygoty już od samego początku jej zaistnienia.

Druga część rozprawy poświęcona została teologicznej interpretacji ingerencji medycznych o charakterze prewencyjnym i terapeutycznym. Rozdział pierwszy tej części ukazuje problematykę zdrowia i choroby-cierpienia jako rzeczywistości wpisane w historię konkretnej osoby. Dlatego rys kliniczny i medyczny tych zjawisk uzupełniony został o rys personalistyczny i biblijno-teologiczny, który pozwala udzielić pełniejszej odpowiedzi na egzystencjalnie bardzo doniosłe pytanie o sens ludzkiego cierpienia. W rozdziale drugim przedstawione jest moralne zobowiązanie do działań profilaktycznych i terapeutycznych, które, przekraczając ramy indywidualne, staje się wyrazem dynamicznego charakteru więzi międzyosobowej. Urzeczywistnienie tego zobowiązania może przyjąć kształt etosu hipokratesowego, w którym dominuje ideał lekarza filantropa, lub też formę etosu samarytańskiego, opartego na przesłankach biblijno-teologicznych. W ramach tego etosu lekarz nie tylko realizuje ideał miłości ewangelicznej, ale staje się uczestnikiem Bożej ekonomii zbawienia i sługa Ewangelii

życia. Ta część rozprawy wydaje się szczególnie cenna w kontekście debat nad etosem lekarskim, debat prowokowanych konkretnymi negatywnymi przypadkami wskazującymi na osłabienie lekarskiego morale.

W trzeciej części rozprawy omawiane są zasady, które pomogą w ocenie wartości moralnej konkretnych ingerencji medycznych. Zasady te służą także określeniu granic etycznych tych działań, szczególnie w sytuacjach rodzących wątpliwości, m.in. gdy w grę wchodzi naruszenie (niekiedy trwałe) integralności osoby lub jej naturalnych funkcji. W kolejnych rozdziałach Autor przedstawia pięć zasad: niedysponowalności (lub inaczej nietykalności, nienaruszalności czy też poszanowania integralności ludzkiego ciała), solidarności, czynu o podwójnym skutku, całościowości i proporcjonalności.

Zasada niedysponowalności znajduje szczególną aplikację medyczną w odniesieniu do ciągle poszerzających się możliwości chirurgii transplantacyjnej. Autor ukazuje, jak można przezwyciężyć pojawiające się w tej kwestii dylematy moralne, kreśląc w perspektywie teologiczno-biblijnej (ta perspektywa będzie towarzyszyła omawianiu wszystkich zasad pomocniczych) praktyczny zakres władzy człowieka nad swoim życiem i swoim ciałem.

Dopełniający charakter ma następnie zasada solidarności, która bazując na odpowiednim rozumieniu zasady niedysponowalności, pomaga rozstrzygać moralne problemy dawstwa organów i udziału w eksperymentach medycznych. Omawiając tę zasadę, zarówno w perspektywie biblijno-teologicznej, jak i społecznofilozoficznej, Autor zwraca uwagę, że stanowisko Kościoła na temat przeszczepiania organów i tkanek pobieranych od dawcy żyjącego było aż do pontyfikatu Jana Pawła II bardzo powściągliwe (pozytywna ocena transplantacji – przy przestrzeganiu pewnych ogólnych zasad – dotyczyła wykorzystania organów pobranych z ludzkich zwłok). Obecnie jednak osiągnięcia medycyny otwierają przed człowiekiem nowe perspektywy bezinteresownego daru z siebie, poprzez ofiarowanie organu do przeszczepu, który ratuje życie czy zdrowie bliźniego. Istotny jest przy tym szacunek dla ludzkiego ciała, które nie może być traktowane jedynie jako rzeczywistość fizyczna czy biologiczna, a także wolna i świadoma decyzja dawcy motywowana miłością i odpowiedzialnością za brata potrzebującego pomocy. Jednocześnie ważne jest, aby niebezpieczeństwo związane z przeszczepem nie było dla dawcy zbyt wielkie. Podobne założenia wyrażające szacunek dla osobowej godności człowieka stoją u podstaw określania warunków akceptowalności udziału człowieka w badaniach i eksperymentach medycznych, bez których niemożliwy jest autentyczny postęp w medycynie.

Złożony charakter ingerencji medycznych przejawia się m. in. w różnorodności skutków, wynikających z faktu współdziałania i współzależności organów,

tkanek i komórek. Obok skutków oczekiwanych i pożądaných wystąpić mogą także niezamierzone i niechciane. Dlatego kolejną z omawianych zasad pomocniczych jest zasada „czynu o podwójnym skutku” („de duplici effectu”, „voluntarium in causa” lub „voluntarium indirectum”). Autor zwraca uwagę na ciągłą aktualność zasady, pomimo dyskusji w związku z wysuwanymi trudnościami dotyczącymi jej aplikacji w pewnych sytuacjach (np. pośrednie przerwanie ciąży u kobiety, której usunięto macicę trawioną przez nowotwór, czy zabicie niesprawiedliwego agresora w ramach obrony koniecznej). Odwołując się do licznych przykładów wskazuje dalej na znaczenie rozumnie ugruntowanej przewidywalności jako elementu, który współkonstytuuje odpowiedzialność moralną za każdy akt, w tym akt medyczny. Szczegółowo omawia cztery istotne warunki zezwalające na spełnienie czynu, z którym związany jest zły skutek uboczny. Podkreśla, że zasada ta nie służy łatwemu usprawiedliwianiu działań owocujących złym skutkiem ubocznym, ale zobowiązuje do wyboru rozwiązań optymalnych.

Istnieją jednak działania medyczne, które pociągają za sobą naruszenie integralności struktury cielesnej człowieka nie jako skutek uboczny, ale jako efekt bezpośrednich działań pełniących rolę środka do celu. Do ich moralnej oceny nie można więc stosować zasady „voluntarium indirectum”. Pomocą w odpowiedzi na pytanie o etyczną ocenę działań bezpośrednio okaleczających ludzki organizm oraz w określeniu warunków ich dopuszczalności jest zasada całościowości, stosowana zwykle razem z zasadą niedysponowalności. Zgodnie z integralnym spojrzeniem na człowieka, Autor podkreśla, że „całością nie jest tylko i wyłącznie organizm ludzki w swej anatomii i funkcjach biologicznych, ale osoba jako taka” (s. 364). Człowiek, który odczytuje granice dysponowania sobą zgodnie z prawem (udzielonym mu przez Boga) używania i posługiwania się organizmem jako całością, może zadysponować pojedynczymi częściami np. niszcząc je lub okaleczając, dla całościowo rozumianego dobra człowieka. Naruszenie więc organizmu nie może mieć na celu jedynie jego dobra biologicznego, ale ma służyć dobru całej osoby, także w wymiarze duchowym i moralnym. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na ograniczenia w aplikacji tej zasady m.in. w ramach relacji osoba – społeczność, które nie pozwalają poświęcać dobra jednostki (np. zezwalając na eksperymenty medyczne na niej) dobru wspólnoty. Przykładami aplikacji medycznej tej zasady są omawiane przez Autora operacje plastyczne, operacje zmiany płci gonadalnej w przypadku transseksualizmu, kastracja i ksenotransplantacje.

Ostatnią z omawianych zasad pomocniczych jest zasada proporcjonalności, która dotyczy uzasadnienia i granic stosowania środków i metod medycznych.

Autor szczegółowo omawia środki medyczne i moralne znaczenie ich rozróżnienia na środki zwyczajne i nadzwyczajne. Ostatecznie o ich zastosowaniu decyduje sytuacja konkretnego pacjenta (nie tylko dotycząca stanu zdrowia, ale także jego obowiązków indywidualnych i społecznych) oraz kontekst społeczny uwzględniający m.in. sprawiedliwy dostęp do środków i metod medycznych. Zasada ta znajduje aplikację w odniesieniu do stanów granicznych i związanego z nią problemu uporczywej terapii oraz w obliczu stanów życia wegetatywnego człowieka.

Zachęcając do lektury prezentowanej książki należy stwierdzić, że może ona stanowić bardzo cenną pomoc nie tylko dla lekarzy i studentów medycyny, którzy poszukują fundamentów etycznych uprawianej przez siebie sztuki lekarskiej, zasad i kryteriów ocen poszczególnych działań medycznych, ale także dla pacjentów czy też ludzi stojących wobec decyzji skorzystania bądź nie z wyrafinowanych metod i środków proponowanych przez współczesną medycynę. Ponadto fundamentalny charakter rozważań zawartych w pierwszej części książki sprawia, że z korzyścią sięgnie po nią każdy czytelnik, który chciałby na własne życie spojrzeć w perspektywie biblijno-teologicznej oraz pogłębić rozumienie osobowej godności człowieka i potrzebę jej afirmacji jako podstawy wszelkich ludzkich działań.

*Ks. Zbigniew Wanat*